

Krzysztof Goźdz-Roszkowski

Uniwersytet Łódzki
e-mail: kgr@poczta.onet.pl
telefon: +48 42 635 40 56

DOI: 10.15290/mhi.2015.14.01.10

Sposoby odzyskania dóbr ziemskich zabranych przez panującego w Polsce od XIII do połowy XV w.

SUMMARY

The Ways of Recovering Immovable Property Taken Away Unlawfully by the Authority in Poland from the Thirteenth to mid-Fifteenth Century

This paper aims to present the various ways used by secular persons (knights and the gentry) and church institutions to recover immovable property taken from them unlawfully (*nullo iure*) by the rulers in medieval Poland (from the 13th until the mid-15th century).

Attempts to recover such property were made by applying to the ruler in his or her judicial capacity competent in matters related to immovable property or by seeking his or her consent for restitution by means of unofficial requests. Such attempts also involved suing persons for the recovery of property sold to them by the ruler. Bishops and monasteries would also file complaints with the Pope, who would then appoint judges from among the clergy to hear the case. The judges could then refer such cases to an arbitration court, opt for a conciliatory agreement or they could resort to institutional acts of religious censure against the offending ruler, such as excommunication or an interdict.

Legal historians would be particularly interested in those ways of recovering property that could collectively be called "legal proceedings". Further research should be directed at exploring legal proceedings for restitution, both in monarch courts and church courts.

Key words: landed gentry property restitution, medieval Poland, clergy, knights

Słowa kluczowe: restytucja dóbr szlacheckich, średniowieczna Polska, kler, rycerstwo

Wstęp

Posiadacze ziemscy świeccy i duchowni niechętnie odnosili się do praktykowanych przez panującego konfiskat i zaborów. Jeśli jednak skłonni byli pogodzić się ze stosowaniem kary pozbawienia majątku, o ile wymierzona została na drodze sądowej, to zabory spotykały się ze zdecydowanym sprzeciwem z ich strony. Szlachta i Kościół, wymuszając na władcy stosowne normy w przywilejach ogólnych, starali się pozbawić panującego możliwości zabierania ziemi z innych powodów niż popełnienie przestępstwa¹. Jednak znajdujące się w nich zobowiązania władcy działały stopniowo i na przyszłość. Nie zawsze też były spełniane. Pozostawał więc wciąż aktualny problem odzyskania tego, co zostało przez panującego zabrane². Sprawa restytucji majątności odejtych, zdaniem ich posiadaczy *minus iuste*, była podnoszona niekiedy podczas politycznych przetargów między panującym a rycerstwem i duchowieństwem, wykorzystującym trudną sytuację dynastii. Były to wszakże sytuacje wyjątkowe. Ustanawiane za Ludwika Węgierskiego sądy komisarskie nie spełniły pokładanych w nich oczekiwań, ponieważ efekt ich działalności nie satysfakcjonował zainteresowanych. Sądy te budziły zrozumiałe zainteresowanie badaczy³. Wydaje się jednak, że umknął ich oczom fakt, iż niejako „na co dzień” posiadacze ziemscy mieli do dyspozycji kilka innych, niejednokrotnie skutecznych, sposobów odzyskania utraconych posiadłości.

1. Przedłożenie sprawy sądowi panującego

Źródła dostarczają licznych dowodów na to, iż zarówno osoby świeckie, jak i instytucje kościelne zwracały się do panującego z prośbą (*petitio*) o zwrot

¹ Przepisy zawierające wspomniane normy analizuje K. Goźdz-Roszkowski, *Z badań nad nietykalnością majątkową polskiej szlachty. Postanowienia przywilejów z lat 1386–1454*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, t. 10, s. 15–32.

² Staraly się go rozwiązać sejmy egzekucyjne. Zob. idem, *Problem restytucji dóbr ziemskich zabranych przez monarchę Nullo iure w konstytucjach pierwszych sejmów egzekucyjnych*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki, prace dedykowane Prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Malec i W. Uruszczak, Kraków 1999, s. 161–172.

³ Uwagę nauki zwrócił na te sądy K. Potkański, *Sprawa restytucji 1374 i 1381*; idem, *Jeszcze sprawa restytucji*. Obie rozprawy przedruk. z t. 39 i 42 „Rozpraw Akademii Umiejętności”, [w:] K. Potkański, *Lechici, Polanie, Polska. Wybór pism*, Warszawa 1965, s. 568–599 oraz ibidem, s. 560–651; także recenzent wspomnianych rozpraw W. Semkowicz („Kwartalnik Historyczny” 1900, R. 15, s. 101–109 oraz ibidem 1902, R. 16, s. 101–113). Zob. też na przykład: J. Dąbrowski, *Elżbieta Łokietkówna*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wyd. hist.-filoz.” 1914, t. 57, s. 401–402; idem, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370–1382*, Kraków 2009, s. 280–284; R. Grodecki, *Działalność gospodarza Kazimierza Wielkiego*, [w:] idem, *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 510; J. Gzella, *Sprawa restytucji dóbr w Wielkopolsce i na Kujawach w 1381 roku*, „Zapiski Historyczne” 1983, t. XLIX, z. 4, s. 127–135; Do sprawy sądów komisarskich za Ludwika nawiązuje też K. Kosztowny, *O przyczynach tzw. restytucji za panowania Ludwika Węgierskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CzPH) 2014, t. LXVI, z. 1, s. 227–239.

majątku. Na przykład, w dokumencie restytucyjnym Władysława Odonica wzmiankowano, że książę zwrócił „*ad pyam petitionem domini Ffulconis Gneznensis archiepiscopi*” wsi Włóknę oraz Sławno⁴. W akcie wystawionym przez Władysława księcia opolskiego i ruskiego zapisano: „*Ideo Bliznyecz Stanislaus veniens ante nostram faciem [...] petiuit nos, ut restitueremus ipsi villam Brannicza*”⁵.

Przedłożenie sprawy miało niejednokrotnie charakter oficjalny i wszczy-
nało postępowanie restytucyjne przed panującym jako sędzią⁶. Wskazuje na to narracja niektórych dokumentów restytucyjnych. Na przykład w dokumencie Kazimierza Konradowica: „*ad nostram presenciam accedens [biskup kujawski Wolimir uzup. KGR] vera ostensione et probationem sufficienti coram nobis declaravit, quod ad ipsius [...] supradicta villa pertinet proprietatem*”⁷. Zakonnicy z Łekna starając się o zwrot dwu wsi klasztornych, podążyli do Wronek, gdzie król Kazimierz spotykał się z margrabią brandenburskim i tam „*[...] nobis institissent dicentes et asserentes, easdem ad eorundem monasterium L. [...] hereditarie ab antiquo tempore pertinere*”⁸. W dokumencie restytucyjnym Elżbiety Łokietkówny: „*[...] quod accedentes ad maiestatis nostre conspectum providi et honesti viri, consules civitatis nostrae K., nobis humiliter supplicarunt, ut villam ipsius civitatis D. [...] ipsis reddere et restituere dignaremur [...]*”⁹. Proboszcz w Mszczonowie „*accedens ad nostram nostrorumque nobilium praesentiam [książę maz. Siemowit III – uzup. KGR] nos pro eadem villa ecclesie suae M. humiliter monuit ac devote allegans et asserens, quod eadem villa [...] contra Deum et iustitia fuit alienata*”¹⁰. Za panowania Jagiełły proboszcz kościoła w Szubinie dowodził przed sądem królewskim prawa

⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1–9, wyd. F. Piekosiński i inni, Poznań 1877–1990 (dalej KDWP), t. 1, nr 179, s. 155 (1235 r.).

⁵ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, I. Kuraś, t. 4 i 6, Wrocław 1969–1974 (dalej Kuraś ZDM), t. 4, nr 1043, s. 197 (1377 lub 1378 r.).

⁶ Powstaje pytanie, jaki wówczas charakter prawny miała owa *petitio*. Odpowiedź przynieść mogą dalsze badania, dotyczące postępowania restytucyjnego przed sądem panującego.

⁷ *Dokumenty kujawskie i mazowieckie, przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, Archiwum Komisji Historycznej, t. IV, Kraków 1888 (dalej: Ulanowski DKM), nr 16, s. 190 (1257 r.). Z. Wojciechowski powołał ten dokument na dowód, że panujący był równocześnie sędzią i pozwanym; idem, *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*, Lwów 1930, s. 13–14. Wymaga sprawdzenia, czy rzeczywiście sprawa biskupa Wolimira potwierdza stanowisko Wojciechowskiego, zob. przypis 6.

⁸ KDWP, t. 2, nr 1275, s. 608 (1348 r.). Zob. też KDWP, t. 6, nr 136, s. 153: „*coram nobis nostrisque baronibus constitutus patefecisset, quod [...]*” (1344 r.).

⁹ KDWP, t. 3, nr 1661, s. 375 (1372 r.). Zob. też niemal identyczny zredagowany dokument restytucyjny Elżbiety dla miasta Poznania z tegoż roku; ibidem, nr 1665, s. 379–380. Analizę wyroków, jakie zapadły w obu sprawach przedstawia K. Goźdz-Roszkowski, *Zabieranie cudzych dóbr ziemskich przez panującego w ocenie prawnej sądów królewskich działających w Wielkopolsce w 1372 r.*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 2003, t. 8, s. 96–99.

¹⁰ *Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, t. 2–3, Wrocław–Warszawa 1989–2000 (dalej: NKDM), t. 3, nr 183, s. 199 (1380 r.). Datę dokumentu skorygował J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341–1381. Ośrodku zarządzania i kultury*, Warszawa 1999, s. 70–73. Zob. też NKDM, t. 3, nr 141, s. 147–148 (1374 r.).

własności wsi Wieszki zabranej przez wspomnianego króla: „*privilegia et munimenta regis Kazimiri [...] coram nostra maiestate prelati et baronibus nostris produxit et reposuit*”¹¹. Źródła pozwalają sądzić, że sprawy restytucyjne wpływały przed sąd nadworny księcia, później króla. Niektóre wskazane wyżej wzmianki wskazują, że czasem panujący rozpatrywał sprawy restytucyjne w otoczeniu asesorów. Czasem sprawy takie wpływały do jego sądu odbywanego na wiecu (*in colloquio*)¹². Jednak z powodu zaniku wieców w drugiej połowie XV w. możliwość przedłożenia tam sprawy panującemu wówczas się skończyła.

Za rządów Ludwika Węgierskiego społeczność posiadaczy ziemskich, świeckich i kościelnych, domagająca się zwrotu dóbr zabranych, ich zdaniem, niesłusznie przez Kazimierza Wielkiego, wymusiła na panującym – jak wiadomo – utworzenie specjalnych sądów (komisarskich), których zadaniem było rozpatrzenie tych roszczeń¹³. W czasach późniejszych panujący powoływał doraźnie sądy, wszakże tylko dla rozpatrzenia określonej sprawy. Mamy dwa przykłady takiego działania władcy. Dla rozpatrzenia roszczenia kasztelana nakielskiego Wincentego Granowskiego, domagającego się zwrócenia mu miasta Śremu, zabranego przez Jagiełłę wbrew przywilejowi królowej Jadwigi, monarcha ów powołał sąd, w którym, oprócz sędziego i podsędka ziemskich krakowskich, zasiadali członkowie rady królewskiej: „[...] *tandem prenominatus rex volens veritati et iusticie obuiare ipsamque nulli poscenti denegare, dominos prelatos et barones regni sui consiliarios ad discernendum premii deputavit et ipsos de sua speciali gracia collocavit*”¹⁴. Można przyjąć, że z uwagi na skład, ów sąd, orzekający w 1406 r. w Krakowie a więc prawdopodobnie na monarszym dworze, był sądem asesorskim, działającym bez króla¹⁵. W kilka lat później (1413 r.) w Nowym Mieście Korczynie orzekał podobny

¹¹ KDWP, t. 9, nr 1241, s. 237 (1430 r.).

¹² Mamy tylko dwie wyraźne wzmianki, że sprawa restytucji była rozstrzygana na wiecu: *Schlesisches Urkundenbuch*, oprac. i wyd. H. Appelt, i inni, Wien–Köln–Graz 1971 (dalej SUB), t. 2, nr 48, s. 32: „in Hlen” (1233 r.); *Pommerellisches Urkundenbuch*, wyd. M. Perlach, Danzig 1882 (dalej Perlach), nr 375, s. 341: „in Nakel in colloquio” (1284 r.). Rocznik miechowski informuje pod rokiem 1370 o restytucji dóbr bożogrobców z Miechowa, zabranych im przez Kazimierza Wielkiego, dokonanej po śmierci króla „*per concilium nobilitium et baronum Regni in civitate Cracoviensi*”. Wyd. Z. Budkowa, *Rocznik miechowski*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 1960, t. V, s. 126. Zdaniem R. Grodeckiego (*Działalność gospodarcza...*, s. 515) była ona dziełem wiecu, o którym brak innych wiadomości.

¹³ KDWP, t. 3, nr 1667, s. 381 (1372 r.); *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, „*Monumenta Medii Aevi Historica*”, t. 3, Kraków 1876 (dalej KDMP) t. 3, nr 867, s. 280–281 (1374 r.), zob. wyżej przypis 3.

¹⁴ KDWP, t. 5, nr 90, s. 85–86 (1406 r.). Zob. też *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, nr 315 i nr 381.

¹⁵ Co do składu sądów asesorskich, będących formą królewskich sądów nadwornych zob. W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (966–1795), Warszawa 2010, s. 258. Zob. też J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski, t. I do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 481, który określenie „sąd komisarski” rezerwuje dla tych sądów, które powołane przez króla dla rozpatrzenia określonej sprawy, miały działać poza miejscem pobytu monarchy.

sąd złożony z najwyższych dostojników duchownych i świeckich, zasiadających zwykle w radzie królewskiej oraz sędziego i podsędka ziemi sandomierskiej. Przedmiotem rozpoznania było roszczenie Jana i Spytka, synów wojewody Spytka z Melsztyna, którzy domagali się od króla zwrócenia im Samborszczyny¹⁶.

Gdy Waclaw II ustanowił na podległych sobie ziemiach polskich starostów, którzy w jego imieniu ziemiami tymi zarządzali, pojawiła się możliwość podjęcia u nich starań o zwrot zabranego majątku. Wykorzystał ją arcybiskup gnieźnieński Jakub, który w 1302 r. wniósł przed starostę łęczyckiego Aleksego z Lekinsteinu sprawę zabranych przez Łokietka wsi arcybiskupich, położonych w Łęczyckiem¹⁷. Jest to jedyny znany nam taki wypadek, choć starostów, w charakterze zastępców króla, utrzymali później w Wielkopolsce i na niektórych innych terenach, Łokietek i Kazimierz Wielki. Być może wspomniane posunięcie arcybiskupa Jakuba było zdarzeniem odosobnionym, a kompetencje sądowe starosty w zakresie rozpoznawania spraw restytucyjnych nie utrwaliły się¹⁸.

2. „Prace” nad panującym

Prośby o zwrot dóbr kierowano do panującego też drogą pozasądową. Gertruda, opatka klasztoru cysterek w Trzebnicy, wykorzystała okazję, jaką były uroczystości związane z otwarciem nowego klasztoru w Owińskach, aby prosić obecnych tam książąt Przemysła I i Bolesława Pobożnego o restytucję wsi Łęg. Za pozasądowym charakterem zabiegów Gertrudy wokół książąt przemawia wzmianka w wydany tam dokumencie, iż odnowienie prawa klasztoru w Trzebnicy do wsi Łęg nastąpiło „*ad petitionem domine Gertrudis abbatisse Trebnicensis, que pro requisitione dicte hereditatis Lang sicut debuit ibidem constanter laboravit*”¹⁹. Podczas inauguracji klasztoru w Owińskach również przełożony innego cysterskiego klasztoru starał się i to ze skutkiem pozytywnym, uzyskać w podobny sposób od księcia Przemysła wieś Sieraków: „*sed post ingressum conventus dominarum in Owenzk, cepit abbas de Henrichow pro requ-*

¹⁶ Kuraś, ZDM, t. 6, nr 1860, s. 489: „*Nos Nicolaus Cztan de Strzelcze iudex et Petrus de Falcow subiudex terre Sandomiriensis generales significamus tenore presencium [...] quomodo cum nostra prelatorumque et baronum in causa infrascripta nobiscum pro tribunali sedencium presencia [...]*”. Wspomnianych w tej ogólnej formule dostojników wymieniono na liście świadków; ibidem, s. 490.

¹⁷ KDWP, t. 2, nr 859, s. 214.

¹⁸ Pamiętajmy, że w zasadzie w Małopolsce Łokietek i Kazimierz Wielki sprawując rządy osobiste, starostów nie ustanowili. Gdy po śmierci Kazimierza pojawili się i w tej dzielnicy, ich kompetencje były skromne i dopiero stopniowo ulegały poszerzeniu. Z czasem nastąpiło ograniczenie sądownictwa starościńskiego w zakresie jurysdykcji spornej do czterech artykułów grodzkich. B. Waldo, *Urząd starosty sądowego w Małopolsce w XV i XVI wieku*, Łódź 1985, s. 153 i nast.

¹⁹ KDWP, t. 1, nr 308, s. 274 (1252 r.). Wspomniane w dokumencie zabiegi ułatwiała Gertrudzie jej urodzenie, była bowiem córką Henryka Brodatego.

isicione dicte hereditatis de Syrachow diligenter laborare”²⁰. Ta informacja wskazuje na nieformalną drogę załatwienia sprawy Sierakowa.

Sporo światła na wspomniane w przytoczonych dokumentach „prace” wokół księcia rzuca opowieść opata Piotra o tym, jak klasztor w Henrykowie w osobie opata Bodo starał się odzyskać odebraną mu w ramach rewindykacji posiadłość Jaworowice: „Unde sex septimanis per nobiles et per se ipsum continue, ea qua potuit valitudine laboravit circa dominum Heinricum, dictum ducem, donec tandem ultimo dominus dux petebat pro dicta sorte quandam summam pecunie”²¹. Opat nie miał wyboru²². Aby odzyskać cenną dla klasztoru nieruchomości²³ w ciągu dwu tygodni dał księciu 80 grzywien srebra, a nadto i konia o wartości 10 grzywien. Opat Piotr zanotował też wartość podarunków, jakie otrzymali urzędnicy książęcy: komes Jan z Wierzbna, który sprawę załatwił („pro eodem negotio”), notariusz magister Walter, który redagował dokument nabycia przez klasztor Jaworowic. Przedmiotem podarunków były konie warte 10 grzywien każdy²⁴.

Pozasądową drogę odzyskania licznych wsi kościelnych zabranych przez Jagiełłę w celu wspomżenia szlachty ziemi dobrzyńskiej i kujawskiej, której własne majątki zostały spustoszone i spalone przez Krzyżaków, obrał arcybiskup gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec. Wraz z biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim i asystą kanoników udali się do króla, przebywającego we Lwowie. Arcybiskup, jak informuje Długosz pod rokiem 1431, „frustra precibus de restitutione villarum sollicitaret regem”²⁵. W diecezji rządzonej przez Oleśnickiego jedynie klasztor bożogrobców z Miechowa został wówczas pozbawiony niektórych swoich wsi. Z tego powodu Jan prepozyt miechowski nie zawahał się pojechać w lasy położone pod Radoszycami, gdzie wówczas król przebywał, prawdopodobnie na łowach i wyjednał tam jego zgodę na restytucję²⁶.

²⁰ Ibidem, nr 307, s. 273 (1252 r.). W podobny sposób Rocznik miechowski przedstawił starania o zwrot domu zwanego „Landek” zabranego klasztorowi przez żonę króla węgierskiego Zygmunta: „sed dominus Michael prepositus difficulter apud regem pro eadem domo laboravit”, Z. Budkowa, *Rocznik...*, s. 129 (1399 r.)

²¹ *Liber foundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow czyli Księga Henrykowska*, z tekstu łacińskiego przetłum. R. Grodecki, Wrocław 1991, s. 131 (cap. 78).

²² „Unde consultum est domino abbati melius esse claustrum in presenti pecunia indebitari, quam sorte prefata perpetuo carere”; ibidem.

²³ Na skutek utraty Jaworowic „[...] claustrum non habet, ubi harenam ad opus accipiat, pretereā ascua peccorum circa hoc claustrum valde minuuntur”; ibidem.

²⁴ Ibidem. Odzyskanie Jaworowic nastąpiło najpóźniej w 1266 r., ponieważ 3 grudnia tegoż roku Książę Henryk III zwany Białym zmarł.

²⁵ *Joannis Długossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. XI et XII: 1431–1444*, Varsaviae 2001, s. 47.

²⁶ Z. Budkowa, *Rocznik...*, s. 134: „Item anno [...] dominus Johannes [...] inpetravat apud dominum regem, quod ville predictae fuerunt nobis viceversa restitute in festo sancte M. [...] in borra post Radoszycze” (1432 r.).

Czasem w staraniach o zwrot zabranej posiadłości uczestniczyły też osoby inne niż sam zainteresowany takie, których wysoka pozycja i autorytet mogły sprawić, iż panujący wyda decyzję zgodną z oczekiwaniem. Na wystąpienie o restytucję wybierano stosowny czas, kiedy można było liczyć na przychylność władcy. Biskup wrocławski Michał i wspierający go arcybiskup gnieźnieński Pełka uznali, że najdogodniej będzie, gdy arcybiskup zwróci się do księcia Konrada o zwrot wsi Bądkowo, zabranej kościołowi Matki Boskiej we Włocławku, w czasie kiedy książę znalazłszy się pod ekskomuniką, w akcie zadośćuczynienia za śmierć scholastyka płockiego Jana Czapli, obdarzał przywilejem kasztelanię wolborską biskupa wrocławskiego²⁷.

Zdarzało się też, że staraniom o zwrot zabranych posiadłości towarzyszyły też różne formy nacisku na władcę. Opat klasztoru cystersów w Henrykowie domagał się od Henryka Brodatego zwrotu Głębowic i zagroził, że wraz z braćmi opuści klasztor. Słusznie dostrzeżono w nauce, iż wspomniany opat zastosował względem księcia szantaż. Gdyby bowiem opat zrealizował swoją zapowiedź, upadłaby książęca fundacja, a Henryk zasłużyłby na karę boską²⁸. Z tych względów groźba odniosła pożądany dla klasztoru skutek. Henryk Brodaty podjął kroki zmierzające do przywrócenia mu Głębowic, wcześniej już nadanych rycerzowi Stefanowi. Koszty tej operacji ponieśli jednak zainteresowani restytucją henrykowscy zakonnicy²⁹.

Biskupi wykorzystywali inny środek nacisku – kary ekskomuniki i interdaktu. Sięgał po nie m.in. biskup wrocławski Tomasz II w toku znanego konfliktu z Henrykiem IV Probussem³⁰ oraz kapituła gnieźnieńska, której majątki w Łowickiem zaanektował książę mazowiecki Siemowit IV³¹.

Zauważmy na koniec, że jest możliwe, iż pojawiające się w testamentach panujących polecenia zwrotu posiadłości zabranych przez nich za życia były czasem efektem presji ze strony osób duchownych i świeckich obecnych przy ciężko chorym władcy, stojącym w obliczu śmierci. Dominikanie skłonili obłożnie chorego księcia pomorskiego Świętopelka do zwrotu części Oksy-

²⁷ *Codex diplomaticus Poloniae*, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski i inni, Warszawa 1847–1887 (dalej CDP), t. 2/1, nr 24, s. 22 (1239 r.). J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*, Fogra, Kraków 1999, s. 205. S. Arnold przypuszczał, że „zasadnicza część” dokumentu z 1239 r. została spisana wcześniej niż pojawiła się sprawa księdza Czapli, a jedynie dopisek znajdujący się po formule datacyjnej ma z nią związek. Idem, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w w. XII*, [w:] *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968, s. 114–117 oraz *ibidem*, s. 138.

²⁸ J. Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 63–64.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, Kraków 1933, s. 299 i 302; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 183 i 184.

³¹ KDWP, t. 3, nr 1933, s. 656 i n. (1393 r.).

wia zakonnicom w Żukowie³². Bardzo możliwe, że również osoby duchowne a zwłaszcza spowiednik księcia łęczycko-kujawskiego Kazimierza, wpłynęły na jego decyzję o zwrocie wsi Topoli dziekanowi włocławskiemu Wojciechowi oraz Grochowalska i Wyszyny Kościołowi włocławskiemu³³.

3. Sąd polubowny, ugoda, zawarcie pokoju

Zabór majątków kościelnych był czasem tylko jedną z wielu kwestii leżących u źródła sporów między biskupami a panującym, przybierających niekiedy postać bardzo ostrych i długotrwałych konfliktów. W dążeniu do pokoju starano się różnymi sposobami rozwiązać sporne kwestie, a więc także sprawę zwrotu Kościołowi zabranych posiadłości.

Jednym ze sposobów zażegnania konfliktu była zgoda stron na jego rozstrzygnięcie przez sąd polubowny. W 1276 r. sąd taki, w składzie ośmioosobowym, powołany w połowie przez księcia, a w połowie przez biskupa, wydał orzeczenie w słynnym sporze między biskupem wrocławskim Tomaszem II a księciem Henrykiem IV Probussem³⁴. Oprócz innych ważkich kwestii, przedmiotem tego sporu było ponad pół setki wsi zabranych biskupowi w ramach rewindykacji majątków domeny monarszej. Później, w tej samej sprawie orzekał jednoosobowo legat papieski Filip³⁵. Biskup odzyskał zabrane dobra dopiero wówczas gdy w 1287 r., wobec militarnej przewagi księcia, zmuszony był zawrzeć z nim pokój³⁶.

Różne środki pogodzenia stron miały zastosowanie w długotrwałym konflikcie między biskupem kujawskim Michałem a księciem gdańskim Świętopelkiem, który nie uznając dyspozycji Sambora II, odebrał biskupowi po-

³² Perlbach, nr 180 (niedatowany), s. 153: *post hoc gravi depressus infirmitate Predicatores super hoc facto* (zabraną zakonnicom w Żukowie część Oksywia książe Ś. dał cystersom z Oliwy – KGR) *consuluit et per ipsos correctus Sucouiensem domum in pristinam restituit possessionem*.

³³ W dwu wydanych wówczas dokumentach (14 XII 1267 rok) powtarza się wyrażenie: *in ultima nostra uoluntate restituimus*. Zob. CDP, t. 2/1, nr 96 i Ulanowski DKM, nr 37. Wśród świadków sporo osób duchownych, m.in. *frater Henricus de ordine predicatorum iudex et audytor nostre confessionis*, wymieniony w obu dokumentach oraz zainteresowany odzyskaniem Topoli – dziekan włocławski Wojciech. Są to ostatnie dokumenty księcia Kazimierza. Co do ich daty i autentyczności, zob. J. Mitkowski, *Kancelaria Kazimierza Konradowicza księcia kujawsko-łęczyckiego (1233–1267)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 46–47. T. Lalik uważał, że restytucja Topoli została wymuszona na księciu przez kapitułę włocławską, idem, *Stare Miasto w Łęczycy. Przemiany w okresie poprzedzającym lokację – schyłek XII i początek XIII wieku*, [w:] idem, *Studia średniowieczne*, wybrał i opatrzył posłowiem S. Trawkowski, Warszawa 2006, s. 271.

³⁴ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 299; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 178.

³⁵ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 300; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 180–181.

³⁶ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 306; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 188–189. Pod innym kątem spór Henryka z Tomaszem II przedstawia *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. I *do roku 1763*, cz. I *do połowy XIV w.*, Wrocław 1960, s. 511 i nast.

siadłości nazywane kasztelanią goręczyńską. Za pośrednictwem siostry księżcej, będącej mistrzynią w klasztorze norbertanek w Żukowie, doszło do ugody między Świętopełkiem a biskupem kujawskim Michałem³⁷. Wspomniana ugoda nie powstrzymała księcia od poczynań wrogich biskupowi. W 1246 r. rozjemcą między księciem gdańskim Świętopełkiem a biskupem wrocławskim Michałem był legat papieski Pizo. Jego wyrok zobowiązywał księcia m.in. do zwrotu szeregu odebranych biskupowi wsi, a wśród nich – jak się sądzi – również tych, które składały się na kasztelanię goręczyńską³⁸. Jednak i wówczas nie osiągnięto trwałego pokoju. Sporne terytorium kasztelanii goręczyńskiej ponownie stało się przedmiotem zaboru ze strony księcia Świętopełka. Odzyskał je następca Michała, biskup Wolimir, gdy w 1253 r., w wyniku zawartego pokoju, powrócił do swego księstwa Sambor II³⁹. Ugoda jaką, za pośrednictwem Krzyżaków, zawarł wspomniany biskup z Samborem II, potwierdziła przynależność kasztelanii goręczyńskiej do biskupstwa wrocławskiego⁴⁰.

Arcybiskup gnieźnieński Jarosław działający jako rozjemca (*arbitrator seu amicabilis compositor*) zakończył w 1348 r. trwający od dawna (*ab olim*) spór między Władysławem księciem łęczyckim i dobrzyńskim a biskupem płockim Klemensem. Jego wyrok (*ordinatio et concordia*) przewidywał m.in. restytucję biskupich wsi Ruż i Trąbin. Strony zobowiązały się poddać jego postanowieniom pod karą ekskomuniki⁴¹.

Czasem do porozumienia skłaniały skonfliktowane strony względy polityczne. One to sprawiły, że w 1306 r. doszło do zawarcia pokoju, co prawda krótkotrwałego, między Władysławem Łokietkiem a biskupem krakowskim

³⁷ Dokument Świętopełka z 1246 r., Perlbach, nr 93, s. 80: „[...] deklaro, quod cum post illam compositionem que mediante sorore mea magistra de Succow inter me et venerabilem patrem Michaellem episcopum [...] fuerit habita [...]”.

³⁸ W dokumencie z 1246 r. wydanym w związku z orzeczeniem legata papieskiego Pizo, Świętopełk oświadczył: *Cuius arbitrarie sententie obtemperanter acquiescens causa satisfactionis hoc domino episcopo me facturum promisi, quod integraliter Comorsko [...] ei assignando et aliis villis, quas eidem episcopo et ipsius successoribus iure hereditario contuli, metis et terminis limitabo [...]* Perlbach, nr 93, s. 80. B. Śliwiński uważa za „niewątpliwie”, iż zobowiązanie księcia dotyczyło również kasztelanii goręczyńskiej, idem, *Kasztelania goręczyńska biskupstwa wrocławskiego na Pomorzu Gdańskim w latach 1241–1282*, [w:] *Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 527; idem, *Kasztelania Goręczyńska*, Pelplin 2001, s. 30.

³⁹ B. Śliwiński, *Kasztelania goręczyńska biskupstwa...*, s. 527; idem, *Kasztelania...*, s. 31.

⁴⁰ Perlbach, nr 166 (1257 r.), s. 140: [...] *tandem mediantibus fratre Hartmundo commendatore ac fratribus domus Theutonice in Torun taliter inter nos forma accessit compositionis, quod [...]*. Udziału wzmiankowanego mediatora w pertraktacjach nie dostrzegł B. Śliwiński, *Kasztelania goręczyńska biskupstwa...*, s. 528; idem, *Kasztelania...*, s. 32. W wyniku późniejszych negocjacji księcia gdańskiego Mściwoja II z biskupem wrocławskim Albierzem majątności te przeszły ostatecznie w ręce księcia za cenę jego ustępstw w kwestii poboru dziesięciny. B. Śliwiński, *Kasztelania goręczyńska biskupstwa...*, s. 528–530; idem, *Kasztelania...*, s. 32–33 i 35.

⁴¹ NKDM, t. 2, nr 291, s. 295 i 297.

Janem Muskatą, który otrzymał od księcia przywilej obiecujący m.in. restytucję biskupiego zamku Pełczyska⁴². W kilkadziesiąt lat później (1342 r.) zakończył się ugodą spór o zgoła innym charakterze między biskupem krakowskim Janem Grotowicem a Kazimierzem Wielkim. Dotyczył on m.in. miasta Sokolnik, założonego przez króla częściowo na gruntach kościelnych⁴³. Znacznie ważniejszą, sporną kwestią była sprawa immunitetu dóbr biskupich. Kazimierz poszukując tam należności skarbowych zabrał biskupowi Bodzęcie szereg wsi. Jednak i w tym wypadku doszło w 1354 r. do porozumienia. Król zgodził się je zwrócić. Okazał też biskupowi inne łaski⁴⁴. Bodzęta zaś wypłacił monarsze pięćset grzywien i przystał na korzystną dla niego zamianę. Za połowę wsi Pauli Poręba król otrzymał biskupią wieś Smardzowice⁴⁵.

4. Skargi do papieża

Dążąc do restytucji utraconego majątku zwracano się do papieża z prośbą o interwencję u panującego. Tak m.in. postąpił klasztor cystersów w Oliwie. Zakonnicy poskarżyli się papieżowi Innocentemu IV na odebranie im przez księcia Świętopełka posiadłości na Oksywiu⁴⁶. W kilka lat później z podobną sprawą cystersi z Oliwy zwrócili się do Aleksandra IV, a po jego śmierci skierowali ją do Urbana IV. Tym razem starali się uzyskać pomoc w odzyskaniu majątków położonych w ziemi gniewskiej, zabranych im przez księcia Sam-

⁴² *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, „Monumenta Medii Aevi Historica”, t. 1, Kraków 1874 (dalej: KDKat.Krak.), t. 1, nr 114, s. 148 (1306 r.). T. Pietras „*Krwawy wilk z pastorałem*” biskup krakowski Jan zwany Muskatą, Warszawa 2001, s. 87.

⁴³ M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i z Kazimierzem Wielkim. Ustęp z dziejów stosunku Kościoła do Państwa w Polsce w w. XIV*, „Nova Polonia Sacra”, 1939, t. 3, s. 81–82; J. Luciński, *Majątki ziemskie panującego w Małopolsce do 1385 roku*, „Prace Komisji Historycznej PTPN” 1967, t. XIX, z. 2, s. 20.

⁴⁴ KDKat.Kr., t. 1, nr 198, s. 252–253. Zdaniem M. Niwińskiego pośrednikami byli arcybiskup Jarosław i panowie koronni, idem, *Biskup krakowski Bodzanta i Kazimierz Wielki*, Lwów 1936, odb. z „Collectanea Theologica”, t. XVII, z. 2, s. 21, zob. też Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego. Organizacja Kościoła, sztuka i nauka*, Poznań 1946, s. 231.

⁴⁵ KDKat.Kr., t.1, nr 198, s. 253. Pokwitowanie wspomnianej sumy przez króla; ibidem, nr 199, s. 254 (1354 r.). M. Niwiński (*Biskup krakowski Bodzanta...*, s. 26) traktował 500 grzywien wyłącznie jako zapłatę za likwidację powinności wojskowych, którym podlegała ludność kasztelanii biskupiej tarskiej i kieleckiej. Jednak w dokumencie restytucyjnym słowa „*Hijis autem munificensijis gracıarum, prenominatus dominus Bodzanta [...] prenimie consolatus [...]*” można odnieść również do wszystkich wcześniej wymienionych królewskich decyzji, a więc także dotyczącej restytucji.

⁴⁶ Książę dokonał wówczas restytucji posiadłości zabranych wcześniej norbertankom. Dysponowanie ziemią klasztorną skłóciło klasztory. O przebiegu konfliktu informują: A. Czacharowski, *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku*, Toruń 1963, s. 36, 38, 39, 43–47; K. Dąbrowski, *Opactwo cystersów w Oliwie od XII do XVI wieku*, Gdańsk 1975, s. 55–57.

pora⁴⁷. Wsparcia ze strony papieża Urbana IV oczekiwali również bożogrobcy z Miechowa skarżąc się na Bolesława Wstydlivego⁴⁸. O interwencję papieską u księcia-zaborcy ziemi kościelnej starał się też zapewne Albert Suerbeer arcybiskup Prus i Inflant⁴⁹. Również biskup wrocławski Tomasz II zwracał się o pomoc do papieża w ciągu swej długoletniej walki z Henrykiem IV⁵⁰. Pomocy w sprawie odzyskania miasta Sławkowa, pozostającego w rękach Łokietka, szukał u Jana XXII biskup krakowski Jan Grotowic⁵¹. Przed delegowanym przez papieża Innocentego VI i Urbana V kardynałem Mikołajem, biskupem Tusculanum, toczył się proces wytoczony Kazimierzowi Wielkiemu przez biskupa lubuskiego Henryka, m.in. o zwrot wsi biskupich znajdujących się na terenie Królestwa Polskiego⁵². Czasem o protekcję papieską zabiegały wysoko w hierarchii społecznej postawione osoby świeckie. Wdowa po Kazimierzu Wielkim, Adelajda, prosiła Grzegorza XI o pomoc w odzyskaniu swych dóbr, które Ludwik Węgierski włączył do monarszej domeny⁵³.

Na złożoną skargę papież reagował wysyłaniem bulli do panującego z upomnieniem, wzywającej go do zwrotu zabranego majątku, bądź dania w zamian należytego ekwiwalentu⁵⁴. Równocześnie papież zlecał zbadanie skargi wybranym przez siebie sędziom, mającym skłonić panującego-zaborcę do

⁴⁷ Bulla Aleksandra IV z 1258 r., Perlbach, nr 169, s. 143: *Conquesti sunt nobis [...] abbas et conventus monasterii de Oliua Cisteriensis ordinis, quod nobilis vir Samborius [...] super terris, possessionibus debitis et rebus aliis iniuriatur eidem*. Bulla Urbana II z 1262 r., Perlbach, nr 191, s. 163, zob. o tym K. Zielińska, *Zjednoczenie Pomorza Gdańskiego z Wielkopolską pod koniec XIII w. Umowa kępińska 1282 r.*, Toruń 1968, s. 84–85; K. Dąbrowski, *Opactwo cystersów...*, s. 59–61; K. Bruski, *Sambor II, [w:] Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1981, s. 116.

⁴⁸ KDMP, t. 2, nr 467, s. 119. Trzeba dodać, że nie zawsze klasztory szukały pomocy aż u Stolicy Apostolskiej. Czasem pozywały panującego przed sąd biskupa. Sprawę przeciwko Janowi księciu oświęcimskiemu o zabór wsi Woźniki cystersi z Mogiły wnieśli przed sąd biskupa krakowskiego Jana Grotowica. *Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope Cracoviam.*, wyd. E. Janota, Kraków 1865, nr 63 (1345 r.).

⁴⁹ Za ślad takiego posunięcia ze strony arcybiskupa uważamy bullę Innocentego IV do księcia Konrada Mazowieckiego i jego synów, w której papież domaga się zwrotu majątności, jakie należały do poprzednika Alberta – biskupa misyjnego Prus Chrystiana. NKDM, t. 2, nr 345, s. 358 (około 1277 r.).

⁵⁰ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 303–304; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój...*, s. 184–185.

⁵¹ M. Niwiński, *Biskup krakowski Jan Grotowic...*, s. 70. Tenże biskup wniósł też skargę do Klemensa VI na Kazimierza Wielkiego, pozostając z nim w sporze w kwestii immunitetu i obciążeń dóbr biskupich; ibidem, s. 83.

⁵² KDWP, t. 3, nr 1613, s. 330 (1369 r.). W. Abraham, *Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904, s. 257.

⁵³ J. Dąbrowski, *Elżbieta...*, s. 376.

⁵⁴ Perlbach, nr 192, s. 163 (1262 r.); KDMP, t. 2, nr 467, s. 119: „[...] *quare ipsum nobilem [Bolesława Wstydlivego – uzup. KGR] rogandum, monendum duximus attentius te hortandum, nostris sibi dantes litteris in mandatis, ut pro diuina et nostra reuerentia molendum, terras, prata et bona predicta cum perceptis ex eis fructibus sine difficultate qualibet ecclesie restituat sepedicte, zel pro hijs sibi recompensationem exhibeat congruentem*” (4.X.1264 r.). O żądaniu Grzegorza XI zwrotu dóbr Adelajdy wzmiankował J. Dąbrowski, *Elżbieta...*, s. 376

podporządkowania się postawionemu mu żądaniu⁵⁵. Czasem poprzestawał na upomnieniu⁵⁶.

5. Wystąpienie z roszczeniem windykacyjnym przeciwko nabywcy zabranej posiadłości

Zabrane przez panującego majątności stawały się niejednokrotnie przedmiotem jego dyspozycji, częstokroć w formie nadań. W takiej sytuacji osoby usiłujące odzyskać utracone mienie miały do wyboru dwie możliwości: wystąpić z prośbą o restytucję do panującego⁵⁷, bądź kierować do nabywców dóbr roszczenia windykacyjne. Roszczenia te rozpatrywał sąd książęcy. Przykładem takiej drogi odzyskania zabranej przez panującego nieruchomości jest proces, który biskup płocki Piotr toczył z Abrahamem kasztelanem płockim o wieś Długosiodło. Wieś ta zabrana biskupowi została nadana pozwanemu przez księcia mazowieckiego Konrada I. Spór rozstrzygnął w 1250 r. sędzia nadworny księcia Siemowita na korzyść powoda⁵⁸. Jak widać osoby, które nabyły od panującego zabrane przez niego posiadłości musiały liczyć się z długotrwałymi procesami wytaczanymi im przez byłych właścicieli, a w konsekwencji – jak pokazuje sprawa wsi Długosiodło – nawet z utratą dóbr⁵⁹. Z roszczeniami windykacyjnymi występowali również ci, którym panujący zabrał daną wcześniej posiadłość, aby ją zwrócić temu, kto przed jego sądem dowiódł, że została mu przez księcia niesłusznie zabrana. Należał do nich

⁵⁵ Skargą bożogrobców z Miechowa miał zająć się arcybiskup gnieźnieński (KDMP, t. 2, nr 467, s. 119), sprawę cystersów oliwskich powierzył Innocenty IV arcybiskupowi Prus i Infant Albertowi Suerbeerowi (Perlbach, nr 129, s. 114), Aleksander IV – opatowi z Mogilna oraz proboszczowi w Chełmży (Perlbach, nr 169, s. 143), Urban IV – dwu opatom klasztorów premonstratensów w Uznaniu i Białobruku (Perlbach, nr 191, s. 163). O papieskich sądach delegowanych zob. W. Uruszczak, *Udział Kościoła wrocławskiego w rozwoju prawa kanonicznego w Średniowieczu*, CzPH 2000, t. LII, s. 62–65.

⁵⁶ Jak np. w wypadku skargi biskupa Jana Grotowica o zwrot Sławkowa, czy też Adelajdy, wdowy po Kazimierzu Wielkim. F. Kiryk, *Miasto średniowieczne*, [w:] *Dzieje Sławkowa*, red. F. Kiryk, Kraków 2001, s. 89; J. Dąbrowski, *Elżbieta...*, s. 376.

⁵⁷ Taką drogę wybrał biskup kujawski Wolimir (Ulanowski DKM, nr 16, s. 190, 1257 r.) oraz arcybiskup gnieźnieński Jakub (Perlbach, nr 375, s. 341, 1284 r.).

⁵⁸ NKDM, t. 2, nr 8, s. 11.

⁵⁹ Synowie wojewody łęczyckiego Pawła nękali pozwami arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława, który w drodze zamiany z królem Kazimierzem nabył Śpicimierz i Wieszczyce, zabrane przez króla ich ojcu. Aby uniknąć dalszych procesów arcybiskup zapłacił im 60 grzywien i obiecał wesprzeć ich starania o rekompensatę za utracone posiadłości. KDWP, t. 2, nr 1272, s. 605 (1348 r.). Szerzej o tym K. Goźdź-Roszkowski, *Znaczenie dyspozycji monarszych dla restytucji dóbr zabranych przez panującego nullo iure w Polsce w świetle dokumentów z XIII i XIV wieku*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodziskiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. J. Malec i W. Uruszczak, Kraków 2001, s. 385–386.

Niedabył z Lutosławic. Przed sądem księcia sieradzkiego Leszka domagał się on od biskupa wrocławskiego Wolimira zwrotu wsi Boryszów. Posiadłość tę, darowaną uprzednio Niedabyłowi, książę łęczycki i kujawski Kazimierz restytuował biskupowi. Wyrok w tej sprawie zapadł w 1264 r. Sąd oddalił roszczenie powoda⁶⁰.

Niekiedy panujący starał się zabezpieczyć nabywcę dóbr pochodzących z zaboru przed roszczeniami ich byłych posiadaczy. Czynił to w różny sposób. Czasem poprzez przyjęcie w ramach rękojmi za wady prawne sprzedawanej nieruchomości, odpowiedzialności na wypadek gdyby osoba, której ta nieruchomość została zabrana, wystąpiła z roszczeniem windykacyjnym⁶¹, częściej przez zamieszczenie w akcie pozbycia klauzuli *perpetuum silencium imponimus*, która w razie takiego roszczenia, pozwalała nabywcy zasłonić się w sądzie ekscępcją rzeczy osądzonej (*exceptio rei iudicate*)⁶². Bywało, że panujący starał się uregulować stan prawny posiadłości przed ich rozdysponowaniem, tak aby później ich nabywca nie był zmuszony bronić się przed roszczeniami osób trzecich. W ten sposób Henryk Brodaty zabezpieczył fundowany przez siebie klasztor cysterek pod wezwaniem św. Bartłomieja w Trzebnicy przed roszczeniami niejakiego Leonarda⁶³. Książę, wyznaczając zakonnikom uposażenie, darował im m.in. wieś Węgrzynowo⁶⁴, zabraną prawdopodobnie przez jego ojca – Bolesława Wysokiego – wspomnianemu Leonardowi z powodów politycznych⁶⁵. Ponieważ ów Leonard, nie godząc się z zaborem, twierdził, że wieś ta

⁶⁰ CDP, t. 2/1, nr 87, s. 68–69. Spór o Boryszów przedstawia bliżej K. Goźdz-Roszkowski, *Znaczenie dyspozycji...*, s. 379–380.

⁶¹ Tak postąpił Kazimierz Wielki, kiedy w 1354 r. sprzedawał wieś Łajsce. KDMP, t. 3, nr 707, s. 99.

⁶² Darowując biskupowi krakowskiemu wieś Sokolniki wraz z miastem Sokołowem świeżo lokowanym na jej gruntach, król Kazimierz zastrzega: *Volentes ut [...] hec nostra donacio inuiolabilis perseueret, nec ullis possit querelis uel calumpnijs hominum imposterum violari, declaramus auctoritate regia in prefata villa Sokolniki filios et heredes condam Alberti dicti Nosdrak nullum ius habuisse nec habere posse in futurum; non obstante, quod eandem villam pater noster clare memorie olim predicto Alberto concesserat tempore vite sue duntaxat tenendam, quequidem donacio personalis non transiens ad heredes ipsius [...] propterquod nos dudum filijs et heredibus dicti Alberti perpetuum silencium super eadem villa imposuimus et imponimus in hijsscriptis*. KDKat. Krak., t. 1, nr 172, 220–221 (1342 r.).

⁶³ W literaturze przypuszcza się, że „*dominus Leonardus*” był potomkiem Piotra Włostowica i należał „do możnych, którzy uczestniczyli w wygnaniu” Władysława II. T. Jurek, *Rotacja elity dworskiej na Śląsku w XII–XIV w.*, [w:] „*Genealogia – władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*”, red. A. Radziwiński i J. Wroniszewski, Toruń 1999, s. 9.

⁶⁴ *Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956 (dalej Maleczyński KDS), t. 1, nr 103, s. 246 (1203 r.); ibidem SUB, t. 1, nr 83, s. 55. Wzmianka o tej darowiźnie była przedmiotem wielu interpretacji z punktu widzenia problematyki naroku. W sprawie własności Węgrzynowa przed jego nadaniem zakonnikom, stanowiącej dla tej problematyki kwestię uboczną, wypowiedziano w dawniejszej literaturze (R. Grodecki, K. Tymieniecki, F. Bujak, W. Pałucki) rozmaite opinie. Polemizował z nimi K. Buczek, *Zagadnienie polskiego naroku*, [w:] idem, *Studia z dziejów ustroju społeczno-gospodarczego Polski Piastowskiej*, wybrał i przygot. do druku W. Bukowski, wstępem opatrzył F. Sikora i J. Wroniszewski, t. 1, Kraków 2006, s. 200–202.

⁶⁵ K. Buczek traktował zabór Węgrzynowa, a także dwu innych posiadłości Leonarda – Laskowic

należy do niego, książę Henryk zaproponował mu następujący układ: otrzyma w zamian dwie inne wsie, a sam zrzeknie się na rzecz klasztoru roszczeń do Węgrzynowa⁶⁶. Spełnienie przez Leonarda wspomnianego postanowienia miało sprawić, że nie będzie on ich wysuwać względem zakonnic z Trzebnicy w przyszłości.

Zakończenie

Istniały różne sposoby odzyskania majątności ziemskich zabranych przez panującego. Oprócz starań prowadzonych prywatnie, czasem niemal poufnie, oraz oficjalnych negocjacji, były takie sposoby, które można zbiorczo nazwać drogą sądową. Dla historyka prawa wydają się one szczególnie interesujące i warte dalszych badań. Na obecnym, wstępnym ich etapie można sformułować tylko kilka ogólnych spostrzeżeń.

Sąd monarszy (książęcy później królewski) nie był wyłącznie właściwym w sprawach restytucyjnych. W XIII i XIV w. spory o własność dóbr nieruchomości między biskupami i klasztorami a panującym trafiały bowiem również przed sądy kościelne. Praktyka ta jednak widocznie zanikła, gdyż później brak o niej wiadomości.

Istniała nierówność co do możliwości wykorzystania sposobów odzyskania zabranych dóbr. Niektóre, jak złożenie skargi u papieża, były w zasadzie dostępne tylko biskupom i klasztorom. Spośród bowiem osób świeckich składali je nieliczni – członkowie rodzin panujących. Jedynie też duchowieństwo mogło zastosować względem panującego środki nacisku działające w sferze religijnej, np. kary ekskomuniki i interdyktu. Świeccy mogli zaś starać się przed sądem panującego o restytucję, bądź wystąpić tam z roszczeniem windykacyjnym względem tego, komu panujący pozbył zabrane majątek.

Celem niniejszego szkicu było jedynie zwrócenie uwagi na istnienie kilku sposobów odzyskania dóbr zabranych przez panującego w średniowiecznej

i Kamienia – jako przejaw rewindykacyjnych posunięć księcia Bolesława Wysokiego, który „nie uznał niektórych przynajmniej alienacji dóbr książęcych, rozdarowanych po wygnaniu swego ojca stronnikom jego młodszych braci”. Idem, *Zagadnienie...*, s. 201–202. Zabory posiadłości należących do potomków Piotra Włostowica były – zdaniem T. Jurka – wyrazem wrogięgo do nich stosunku Bolesława Wysokiego, idem, *Rotacja elity...*, s. 9.

⁶⁶ SUB, t. 1, nr 83, s. 55: *Quia tamen dominus Leonardus ipsam dixit esse suam, benignitate magis quam stricto iure cum ipso hoc modo egi: Villam, que dicitur L. et villam de K., quas numquam tempore patris mei potuit obtinere, nomine commutationis ei contuli et Leonardus cum gratiarum actione Wgrinouo sancto Bartholomeo concessit, nihil sibi iuris in eo vendicans [...] (1203 r.).* Maleczyński, KDS, t. 1, nr 103, s. 246, zob. też SUB, t. 1, nr 115, s. 81 (1208 r.). Błędnie interpretował ten dokument T. Jurek uważając, że książę dał Leonardowi rekompensatę za wymienione w nim wsie L. i K., idem, *Rotacja elity...*, s. 9, przypis 6.

Polsce. Przedmiotem dalszych badań powinien być przebieg postępowania w sprawach o restytucję zarówno przed sądem panującego, jak i sądami kościelnymi.

Bibliografia

- Abraham W., *Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904.
- Arnold S., *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w w. XII*, [w:] idem, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968.
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski, t. I do połowy XV wieku*, Warszawa 1964.
- Bruski K., *Sambor II*, [w:] *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1981.
- Buczek K., *Zagadnienie polskiego naroku*, [w:] idem, *Studia z dziejów ustroju społeczno-gospodarczego Polski Piastowskiej*, wybrał i przygot. do druku W. Bukowski, wstępem opatrzyli F. Sikora i J. Wroniszewski, t. 1, Kraków 2006.
- Czacharowski A., *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku*, Toruń 1963.
- Dąbrowski J., *Elżbieta Łokietkówna*, „Rozprawy Akad. Um. Wydz. hist.-filoz.”, 1914, t. 57.
- Dąbrowski J., *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370–1382*, Kraków 2009.
- Dąbrowski K., *Opactwo cystersów w Oliwie od XII do XVI wieku*, Gdańsk 1975.
- Goźdz-Roszkowski K., *Z badań nad nietykalnością majątkową polskiej szlachty. Postanowienia przywilejów z lat 1386–1454*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, t. 10.
- Goźdz-Roszkowski K., *Problem restytucji dóbr ziemskich zabranych przez monarchę nullo iure w konstytucjach pierwszych sejmów egzekucyjnych*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki, prace dedykowane Prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Malec i W. Uruszczak, Kraków 1999.
- Goźdz-Roszkowski K., *Zabieranie cudzych dóbr ziemskich przez panującego w ocenie prawnej sądów królewskich działających w Wielkopolsce w 1372 r.*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, t. 8.
- Goźdz-Roszkowski K., *Znaczenie dyspozycji monarszych dla restytucji dóbr zabranych przez panującego nullo iure w Polsce w świetle dokumentów z XIII i XIV wieku*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. J. Malec i W. Uruszczak, Kraków 2001.
- Grabowski J., *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341–1381. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999.
- Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, Kraków 1933.

- Grodecki R., *Działalność gospodarcza Kazimierza Wielkiego*, [w:] idem, *Polska piastowska*, Warszawa 1969.
- Gzella J., *Sprawa restytucji dóbr w Wielkopolsce i na Kujawach w 1381 roku*, „Zapiski Historyczne” 1983, t. XLIX, z. 4.
- Historia Śląska*, red. K. Malecziński, t. I do roku 1763, cz. I do połowy XIV w., Wrocław 1960.
- Jurek T., *Rotacja elity dworskiej na Śląsku w XII–XIV w.*, [w:] „Genealogia – władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej”, red. A. Radziwiński i J. Wroniszewski, Toruń 1999.
- Kaczmarczyk Z., *Monarchia Kazimierza Wielkiego. Organizacja Kościoła, sztuka i nauka*, Poznań 1946.
- Kiryk F., *Miasto średniowieczne*, [w:] *Dzieje Sławkowa*, red. F. Kiryk, Kraków 2001.
- Kosztowny K., *O przyczynach tzw. restytucji za panowania Ludwika Węgierskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. LXVI, z. 1.
- Lalik T., *Stare Miasto w Łęczycy. Przemiany w okresie poprzedzającym lokację – schyłek XII i początek XIII wieku*, [w:] idem, *Studia średniowieczne*, wybrał i opatrzył posłowiem S. Trawkowski, Warszawa 2006.
- Luciński J., *Majątki ziemskie panującego w Małopolsce do 1385 roku*, „Prace Komisji Historycznej PTPN” 1967, t. XIX, z. 2.
- Matuszewski J., *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
- Mitkowski J., *Kancelaria Kazimierza Konradowica księcia kujawsko-łęczyckiego (1233–1267)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Niwiński M., *Biskup krakowski Jan Grotowic i zatargi jego z Włodzisławem Łokietkiem i z Kazimierzem Wielkim. Ustęp z dziejów stosunku Kościoła do Państwa w Polsce w w. XIV*, „Nova Polonia Sacra” 1939, t. 3.
- Niwiński M., *Biskup krakowski Bodzanta i Kazimierz Wielki*, Lwów 1936, odb. z „Collectanea Theologica”, t. XVII, z. 2.
- Pietras T., *„Krwawy wilk z pastorałem” biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa 2001.
- Potkański K., *Sprawa restytucji 1374 i 1381*, [w:] idem, *Lehici, Polanie, Polska. Wybór pism*, Warszawa 1965.
- Potkański K., *Jeszcze sprawa restytucji*, [w:] idem, *Lehici, Polanie, Polska. Wybór pism*, Warszawa 1965.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953.
- Semkowicz W, [rec.] K. Potkański, *Sprawa restytucji*, „Kwartalnik Historyczny” 1900, R. 15.
- Semkowicz W, [rec.] K. Potkański, *Jeszcze sprawa restytucji*, „Kwartalnik Historyczny” 1902, R. 16.

Śliwiński B., *Kasztelania goręczyńska biskupstwa wrocławskiego na Pomorzu Gdańskim w latach 1241–1282*, [w:] *Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000.

Śliwiński B., *Kasztelania Goręczyńska*, Pelplin 2001.

Urzednicy małopolscy XII–XV wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

Uruszczak W., *Udział Kościoła wrocławskiego w rozwoju prawa kanonicznego w Średniowieczu*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 2000, t. LII.

Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (966–1795), Warszawa 2010.

Waldo B., *Urząd starosty sądowego w Małopolsce w XV i XVI wieku*, Łódź 1985.

Wyrozumski J., *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek –1370)*, Kraków 1999.

Zielińska K., *Zjednoczenie Pomorza Gdańskiego z Wielkopolską pod koniec XIII w. Umowa kępińska 1282 r.*, Toruń 1968.